

Temat: CHRYSTUS OTWIERA BRAMY NIEBA...

a) Cel dydaktyczny: ukazanie darmości i istoty odkupienia

b) Cel wychowawczy: wyjaśnienie różnicy między odkupieniem, a zbawieniem; uświadomienie, że zbawienie jest łaską, na którą nie możemy sobie zasłużyć; poznanie Chrystusa, jako bramy prowadzącej do nieba

Pomoce: klucz, aneks 1 (brama nieba), Pismo Święte, klódka (niepasująca do klucza), małe karteczki

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, zapalenia świecy i modlitwy do Ducha Świętego (znaną formułą lub własnymi słowami).

Duchu Święty, przybądź do nas i trwaj z nami podczas tego spotkania. Ześlij na nas swoje dary, a przede wszystkim dar mądrości i rozumu. Rozjaśnij nasze umysły, abyśmy potrafili zrozumieć i przyjąć dzisiejszą naukę oraz wdrożyć ją do naszego codziennego życia. „Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze...”.

Animator wita wszystkich obecnych i przechodzi do tematu...

2. Treść właściwa

I. Widzieć

Animator wyciąga i pokazuje wszystkim przygotowany klucz.

-Co to jest i do czego służy? (klucz, służy do otwierania drzwi)

Animator pokazuje aneks 1

-Co może znajdować się za tą bramą? (niebo/Królestwo Niebieskie)

-Jak myślicie, mogłabym otworzyć tę bramę takim zwykłym kluczem? (tak/nie/nie wiem)

Nie. Dlaczego? Nie ma uniwersalnego narzędzia, które otworzyłoby wszystkie drzwi. Każdy zamek ma swój niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju klucz. Brama Nieba również posiada swój wyjątkowy klucz, dzięki któremu możemy teraz osiągnąć życie wieczne. Takim zwykłym kluczem z pewnością nie otworzyłabym bramy prowadzącej do nieba.

-Co zatem jest kluczem do Bramy Nieba? (krzyż)

„Krzyż jest kluczem, który otwiera każdą blokadę grzechu i śmierci, i szeroko otwiera Bramy Nieba. Nie ma innego klucza do Nieba poza Krzyżem” (Św. Charbel Makhlouf).

-Jak myślicie, jaka droga prowadzi do tej bramy? (wąska, kręta, pełna trudności i przeszkód)

-Według was warto podążać tą drogą skoro jest pełna tylu trudności, co zyskujecie wybierając taką drogę, a może co tracicie? (warto, ponieważ żadna trudna sytuacja życiowa nie dzieje się bez powodu, wszystko to jest planem Boga i umacnia nas w drodze do zbawienia/ inne, indywidualne odpowiedzi uczestników spotkania)

Zobaczmy co na ten temat mówi nam Pismo Święte:

Animator czyta fragment z Biblii.

(Mt 7,13-14): „Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!”



-A czy nam nie zdarza się iść na łatwiznę i wybierać prostszą drogę, często prowadzącą do zguby, zamiast tej pełnej przeciwności, ale zmierzającej ku wyjątkowym celom? (animatorem pozostawia pytanie bez odpowiedzi)

Spróbujmy zatrzymać się na chwilę na tej wąskiej drodze i zastanowić się nad tym **kto może wejść do Królestwa Niebieskiego oraz co tak właściwie oznacza fakt, że Jezus nas odkupił i zbawił...?**

II. Osądzić



Posłuchajcie krótkiego fragmentu listu pewnej Ani:

Mój wujek był zawsze bardzo dobrym człowiekiem, nie skrzywdziłby nawet muchy. Był też bardzo wierzący. Miał jednak poważny problem- nadużywał alkoholu. Jego uzależnienie doprowadziło go do wypadku, w którym stracił życie. Wciąż zastanawiam się co się z nim stało po śmierci, czy zasłużył na niebo?



-Jak myślicie, czy wujek Ani zasłużył sobie na życie wieczne? (tak, ponieważ był wierzącym i dobrym człowiekiem)

-Czy osoba borykająca się z uzależnieniami, ciągle grzesząca lub nawrócona w ostatnim momencie życia może osiągnąć zbawienie? (tak, do nieba mogą wejść zarówno ludzie głębokiej modlitwy (np. św. O. Pio) jak i nawróceni w ostatnim momencie grzesznicy (np. św. Dobry Łotr).

Krótką dyskusja

Zobaczmy co na ten temat mówi nam Pismo Święte...

Przeczytajmy pierwszy fragment z 3 Listu św. Jana.

Animatorem czyta fragment lub prosi jednego z uczestników spotkania o przeczytanie.



(J 3,16-18): „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego”

I teraz jeszcze jeden fragment z Listu do Rzymian.

Animatorem czyta fragment lub prosi jednego z uczestników spotkania o przeczytanie.

(Rz 10,9-10): „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia”.

-Co jest najważniejszym elementem (fundamentem) potrzebnym do osiągnięcia zbawienia? (wiara)



-Co jeszcze pomaga nam w drodze do nieba? (dobre uczynki, sakramenty, pokuta, post, jałmużna, praca nad sobą, aktywny udział w życiu wspólnoty Kościoła, modlitwa, czytanie Pisma Świętego, przebaczenie, służba ludziom)

W drodze do nieba pomagają nam również przyjęcie odkupienia.

Skoro mowa o odkupieniu i zbawieniu...

 -Czy rozróżniacie te dwa pojęcia? Czym jest odkupienie, a czym zbawienie?

Odkupienie to dzieło Jezusa Chrystusa, który przez swoje wcielenie, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie spłacił dług grzeszników wobec Boga, a przez to otworzył im drogę do nieba. Wszyscy ludzie zostali przez Jezusa odkupieni. Bóg szanuje wolność ludzi i nikogo na siłę nie wprowadza do nieba. Dlatego odkupienie dane przez Jezusa można przyjąć lub odrzucić. O ludziach, którzy je przyjęli mówimy, że zostali zbawieni.

-Jak myślicie, na zbawienie można sobie zasłużyć? (nie)

Zbawienie jest łaską, czyli darmowym darem Boga dla grzesznika, na który nie jesteśmy w stanie sobie zasłużyć ani modlitwą, ani dobrymi uczynkami, ani nawet doskonałością moralną.

 -Warto modlić się i pracować nad sobą skoro zbawienie jest darmowe? (tak)

Nasze dobre uczynki, modlitwy i przystępowanie do sakramentów są odpowiedzią na odkupienie dawane nam przez Jezusa. Bóg przeznaczył nas do dobrych uczynków. Za te uczynki, za owoc swego życia, każdy wierzący otrzyma w niebie zapłatę i pochwałę od Boga. Jezus mówi: „Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, aby oddać każdemu według jego uczynku”.

Pamiętajmy jednak, że zbawienie nie jest nagrodą; jest darem!

Wróćmy teraz do naszego klucza...

 Animator wyciąga kłódkę i daje ją uczestnikom spotkania wraz z niepasującym do niej kluczem.

Spróbujcie proszę otworzyć tę kłódkę za pomocą klucza.

Animator po nieudanych próbach pyta:

-Dlaczego nie jesteście w stanie jej otworzyć? (ponieważ klucz nie pasuje do kłódki)

 Wyobraźcie sobie teraz, że ta kłódka zamyka skrzynię pełną skarbów, a wy za wszelką cenę chcecie ją otworzyć.

-Co innego możecie zrobić żeby dostać się do jej zawartości? (użyć siły)

Przeczytajmy teraz kolejny fragment Pisma Świętego.

Animator czyta fragment lub prosi jednego z uczestników o jego przeczytanie.

 (J 10,1-10) Jezus powiedział:

«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdzierając się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odźwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, owce zaś postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych».

Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił.

Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchali ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i

znajdzie pastwisko. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie, i miały je w obfitości».

Skarbem ukrytym w tej naszej skrzyni jest życie wieczne.

-Do kogo możemy porównać otwieranie tej kłódki na siłę? (do złodziei i rozbójników)



-Kim nazywa się Jezus? (Bramą Owiec)

-Jak mamy to rozumieć? (Jezus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem, a ludźmi; tylko dzięki Niemu możemy osiągnąć życie wieczne)



Jezus jest bramą, to znaczy, że dzięki Niemu przechodzimy z ziemskiego życia do wieczności. Życie wieczne oznacza przebywanie w bliskości z Bogiem. Pan Jezus pragnie każdego z nas przeprowadzić z ziemi do Nieba i chce obdarzyć wszystkich wiecznym szczęściem i radością. Nie ma takiego człowieka, którego Pan Jezus nie chciałby wpuścić do Nieba. Nawet grzesznicy mogą tam wejść pod warunkiem, że Chrystus oczyści ich z grzechów i przygotuje na spotkanie z Bogiem.

Jezus jest jedynym pośrednikiem między Panem Bogiem a ludźmi i tylko przez Niego prowadzi droga do naszego domu w Niebie. To dlatego powiedział nam, że jest bramą. Bramą do Nieba.

Chrystus mówi o sobie również tak:



(J 14,6): „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.”

III. Działać

Teraz przeczytajmy sobie ostatni fragment Pisma Świętego.

Animator prosi jednego z uczestników o przeczytanie.



(Dz 4,12): „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni.”

Na krzyżu w Chrystusie umarła cała ludzkość, gdyż On umarł zamiast wszystkich. Tylko ta śmierć mogła wysłużyć życie, tylko ta Krew mogła obmyć grzechy ludzkości. W Dzień Zmartwychwstania w zmartwychwstałym Chrystusie powstała z martwych cała ludzkość. Tylko On mógł pokonać śmierć i powrócić do życia, by w ten sposób zapewnić życie wszystkim i każdemu z osobna, kto Go przyjmuje przez wiarę i naśladuje w życiu.



-Popatrzmy na Jezusa, czy my bylibyśmy dziś w stanie oddać życie za drugiego człowieka?

Czasami trudno nam stanąć w czyjejs obronie, czy bronić swojej racji, często wolimy się nie odzywać, unikać trudnych lub niekomfortowych dla nas sytuacji, boimy się, że ludzie nas wyśmieją, martwimy się co inni o nas pomyślą, itd.



Tak często narzekamy na wszystko co nas w życiu spotyka, zamiast wziąć krzyż na swoje ramiona i naśladować Chrystusa. Tak często zapominamy, że Bóg nie postawiłby na naszej drodze życia niczego z czym byśmy sobie nie poradzili. On zna nas lepiej niż my sami siebie, zna naszą przyszłość, ma na nas plan. Tak bardzo nas kocha, że dał nam wolną wolę. Tylko od nas zależy, co zrobimy w takich sytuacjach. Możemy się poddać i trwać ciągle w tej beznadziejności, ale możemy także oddać Bogu wszystkie troski naszego życia i wierzyć, że On nas przeprowadzi przez wszystkie te problemy i pomoże osiągnąć życie wieczne.



Animator rozdaje wszystkim karteczki i długopisy.



Na koniec proszę was abyście na tych karteczkach zapisali wszystkie rzeczy (grzechy, złe nawyki, gorszące was relacje), które oddalają was od Boga- jest to tylko dla was, nie będziecie tego czytać na głos.

Po wypełnieniu przez uczestników karteczek...

Teraz możecie te karteczki gnieść, przydeptać, podrzeć na strzępy, a następnie wyrzucić do kosza, jako symboliczne wyzbycie się przez was tego wszystkiego co zapisaliście.

3. Hasło spotkania

Jezus odkupił wszystkich ludzi

4. Piosenka spotkania

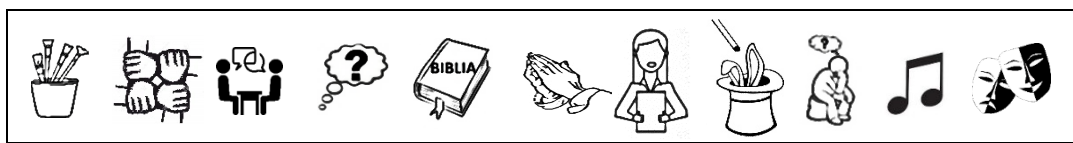
„Łaską jesteśmy zbawieni”

5. Zadanie apostoelskie

W najbliższym czasie wezmę udział w adoracji Najświętszego Sakramentu.

6. Modlitwa na zakończenie

O Boże, który przez Twego Jednorodzonego Syna pokonałeś śmierć i otworzyłeś przed nami drogę do życia wiecznego, racz, błagamy Cię, tak umocnić nas swą łaską, abyśmy we wszystkich naszych sprawach kroczyli śladem tych, którzy zostali odkupieni z grzechów, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.



ANEKS 1 (Brama Nieba)

